

Sygn. akt: I C 2502/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie w I Wydziale Cywilnym

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Radosław Tukaj**

Protokolant: Kinga Romanowska

po rozpoznaniu w dniu 09 stycznia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **Firmie (...) „R. Z. i (...) A. Z.,
J. (...) spółce jawnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki A. K. na rzecz pozwanej Firmy (...) „R. Z. i (...) A. Z., J. (...) spółki jawnej z siedzibą w W. kwotę 77,00 /siedemdziesięciu siedmiu/ złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie kwotę 102,00 /stu dwóch/ złotych tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Sygn. akt: I C 2502/13

UZASADNIENIE

W dniu 11 czerwca 2013 r. powódka A. K. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej Firmy (...) „R. Z. i (...) A. Z., J. (...) spółki jawnej z siedzibą w W. (dalej jako: Spółka) kwoty 305,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2013 r. do dnia zapłaty.

Pozwana Spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 20 lutego 2012 r. A. K. nabyła w sklepie należącym do Spółki obuwie skórzane (botki) marki (...) za cenę 240,00 zł /okoliczność niesporna, k. 5/.

Obuwie było użytkowane przez A. K. do marca bądź kwietnia 2012 r. i w listopadzie 2012 r., w którym zaniósła je do sklepu, twierdząc, że obcas w jednej półparze obluźował się. W sklepie stwierdzono, że wada ta dotyczy również drugiej półpary obuwia /zeznania świadek M. K., zeznania powódki/.

Pismem z dnia 03 grudnia 2012 r. Spółka nie uznała reklamacji A. K., powołując się na opinię rzeczoznawcy M. S.. Wynikało z niej, że w obu półparach obuwia doszło do złamania usztywniacza stalowego oraz uszkodzenia podeszew. Zdaniem rzeczoznawcy uszkodzenia te powstały wskutek przemoczenia bądź przepocenia obuwia i niewysuszenia przed kolejnym użytkowaniem. Niewysuszenie obuwia spowodowało odklejenie podpodeszew od wzmocnienia podpodeszew w części śródstopia. W ulotce informacyjnej, dotyczącej eksploatacji tego typu obuwia, Spółka zaznaczyła, że po przemoczeniu należy je dokładnie wysuszyć przed kolejnym użytkowaniem. Rzeczoznawca wskazał nadto na nadmierne starcie wierzchników w tylnej części obcasów, zaś ich wymiana obciąża użytkownika. Uznał obuwie za całkowicie zużyte, wykluczył możliwość błędów technologicznych przy wytwarzaniu obuwia, zaś swoje spostrzeżenia oparł na rozległości uszkodzeń /k. 8, zeznania świadka M. S./.

W dniu 21 lutego 2013 r. A. K. złożyła ponowną reklamację dotyczącą ww. obuwia do Spółki /k. 13/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o ww. dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, których autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka M. S. oraz współnika pozwanej Spółki (...), ponieważ były spójne z materiałem dowodowym w postaci dokumentów, także odwoływały się do wieloletniego doświadczenia świadka i współnika pozwanej w branży obuwniczej. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka M. K. i powódki wyłącznie w zakresie, w jakim zostały potwierdzone dokumentami złożonymi do akt sprawy i zeznaniami ww. świadka i przedstawiciela strony.

Sąd zważył, co następuje.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie objęty był reżimem ustawy z dnia z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 141, poz. 1176 ze zm.), ponieważ ustawę tę stosuje się do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (art. 1 ust. 1).

Okolicznością bezsporną w sprawie było nabycie spornego obuwia przez powódkę w dniu 20 lutego 2012 r. oraz zgłoszenie stwierdzonej jego wady w listopadzie 2012 r. Oznaczało to, w pierwszym rzędzie, że w niniejszej sprawie nie można było zastosować domniemania z art. 4 ust. 1 ww. ustawy, który ustanawia sześciomiesięczny termin dla konsumenta na wykrycie ewentualnej wady, której stwierdzenie skutkowałoby odpowiedzialność sprzedającego. Bez wątplenia od dnia wydania towaru (luty 2012 r.) do wykrycia wady (listopad 2012 r.) upłynęło ponad 6 miesięcy, stąd domniemanie z art. 4 ust. 1 ustawy nie działało na korzyść powódki. Zgodnie z ogólnymi regułami dowodzenia w procesie cywilnym, które nakładają na osobę chcącą dowieść określonej okoliczności obowiązek jej udowodnienia (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.), na powódce spoczywał ciężar dowodu, że za wady stwierdzone w obu półparach spornego obuwia odpowiedzialność ponosi pozwana Spółka.

Sąd zważył, że powódka nie wykazała w sprawie, iżby to pozwana Spółka ponosiła odpowiedzialność za stwierdzone wady obuwia. W szczególności opinia złożona przez powódkę przy pozwie /k. 12/ miała walor jedynie dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.) i została w całości zakwestionowana w sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty. Na marginesie, wypadało tylko podnieść, że treść opinii prywatnej rzeczoznawcy H. P. nie uwalniała powódki od odpowiedzialności za wady obuwia, gdyż wskazywała na ewidentnie wadliwą ich eksploatację („zdeformowane podeszwy”).

Zeznania świadka M. S. wskazywały także na nieprawidłową eksploatację obuwia przez powódkę; świadek wskazał m. in. na ich przemoczenie bądź przepocenie, które niewysuszone spowodowało odklejenie podpodeszwy od wzmocnienia podpodeszwy. Zdaniem Sądu przemoczenie obuwia było w niniejszej sprawie wysoce prawdopodobne, gdyż zważyć należało, że powódka użytkowała je w okresie zimowym i wczesno wiosennym (luty-kwiecień 2012 r.), kiedy to obuwie styka się z wodą (w tym śniegiem i lodem) o wiele częściej niż w sezonie letnim. Wysoce prawdopodobne było zatem, że powódka, używając obuwia w okresie zimowym i wczesną wiosną, doprowadziła do

jego przemoczenia a nie wysuszywszy naleźycie – w dalszym kroku do odklejenia się podpodeszwy od wzmocnienia podpodeszwy i przebicia podeszwy przez usztywniacze. Na uwagę zasługiwała okoliczność, że wadę wykryto w obu półparach obuwia, co, zdaniem A. Z. (2), dotąd się nie zdarzyło jego firmie; wersja nieprawidłowego użytkowania obuwia przez powódkę była zatem bardzo prawdopodobna. Warto zauważyć, że powódka wykryła wadę dopiero w listopadzie, kiedy to ponownie zaczęła użytkować obuwie. W ocenie Sądu stało się tak, gdyż po zakończeniu używania obuwia wczesną wiosną powódka nie zbadła albo zbadła nienależycie ich stan, stąd wada powstała w tym okresie ujawniła się dopiero wówczas, gdy ponownie zaczęły być użytkowane. Warto także odnotować, że w sprawie brak jakichkolwiek informacji o losie obuwia w okresie kwiecień-listopad 2012 r. W tym czasie obuwie mogło być poddane działaniu różnych czynników zewnętrznych, w tym działaniu osób trzecich – z pewnością zatem za takie okoliczności pozwana Spółka nie mogła ponosić odpowiedzialności.

Przepis art. 8 ust. 1 ww. ustawy stanowi, że jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Ponieważ powódka nie wykazała w sprawie niezgodności wydanego towaru z umową – nie mogła skorzystać z uprawnień przewidzianych tym przepisem.

Przepis art. 8 ust. 3 ustawy stanowi nadto, że jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w ust. 1, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się, że uznał je za uzasadnione. Bezsprzeczne było dla Sądu, że powódka nie wykazała w sprawie, iżby „reklamacja powtórna” /k. 13/ doszła do wiadomości pozwanej Spółki (okoliczność zakwestionowana w sprzeciwie od nakazu zapłaty), stąd nie można było uznać, iżby pozwana Spółka uznała powtórny reklamację za uzasadnioną.

Wreszcie, przepis art. 8 ust. 4 ustawy stanowi, że jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Sąd zważył, że w przedmiotowej sprawie powódka nie wykazała, iżby ujawniona wada obuwia powstała w wyniku okoliczności, za które odpowiedzialność ponosiła pozwana Spółka, przeciwnie – wiarygodne dowody w sprawie wskazywały na wysokie prawdopodobieństwo nieprawidłowego użytkowania obuwia przez powódkę. Co więcej, powódka nie odstąpiła od umowy sprzedaży łączącej ją z pozwaną Spółką – nie mogła zatem żądać zwrotu ceny nabycia obuwia. Ponieważ w sprawie nie powołano dowodu (np. z opinii biegłego rzeczoznawcy) mogącego wykazać, czy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową była istotna, tym bardziej powódka nie była uprawniona do odstąpienia od umowy i żądania zwrotu ceny obuwia (art. 494 k.c.).

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. przyjmując, że powódka była obowiązana zwrócić pozwanej, jako stronie wygrywającej proces, równowartość kosztów zastępstwa procesowego w sprawie (60,00 zł), wliczoną w oparciu o § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz opłatę od udzielenia pełnomocnictwa procesowego (17,00 zł).

W oparciu o przepis art. 113 ust. 1 u.k.s.c. Sąd nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa wydatki związane z przyznaniem świadkowi M. S. zwrotu kosztów podróży z P. do W. i z powrotem (102,00 zł). Podkreślenia wymagało w tym miejscu, że powódka nie żądała w sprawie zwolnienia od kosztów sądowych, pomimo złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 102 ust. 2 u.k.s.c. /k. 53-55/.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd orzekł jak w sentencji.